

Porządek dzienny

1. Omówienie planu pracy Pracowni Dziejów Oświaty na rok 1955.
2. Sprawy wydawnicze Komitetu
3. Zreferowanie pracy mgr Kwiatek pt: " Kształtowanie prawidłowego myślenia na zajęciach przyrodniczych w przedszkolu". /A. Szemińska/.
4. Zreferowanie III tomu "Studiów Pedagogicznych".
5. Sprawy bieżące.

SPIS TREŚCI

pracy pod tytułem "Kształtowanie prawidłowego myślenia na zajęciach przyrodniczych w przedszkolu".

Zadaniem mojej pracy jest, w oparciu o materiał badawczy, zebrany z kilku przedszkoli, wykazanie, że kształtowanie prawidłowego myślenia u dziecka w wieku przedszkolnym jest możliwe i nawet konieczne.

Wychodząc z tego założenia poddałam krytyce fałszywe poglądy Piaget'a, a częściowo i Szumana, dotyczące przedprzyczynowego, prologicznego, t.j. magicznego, animistycznego i artyficyjalistycznego myślenia dziecka w wieku przedszkolnym.

Krytyka moja miała z jednej strony obalić te błędne teorie, a drugiej strony, wykazać jak się kształtuje prawidłowe myślenie.

Praca moja składa się z wstępu, w którym omawiam cel i zadania mojej pracy, metody oraz teren i przebieg badań, i z 2 części. Pierwsza część traktuje o poglądach burżuazyjnych psychologów, druga część - eksperymentalna pokazuje jak się kształtuje prawidłowe myślenie na zajęciach w przedszkolu.

Metody pracy były rozmaite: eksperyment, eksperyment naturalny, obserwacje, rozmowy z dziećmi, wywiady z wychowawczyniami.

Przebieg badań był dwójakiego rodzaju: pierwszy, były to badania wzorowane na pytaniach Piaget'a, które miały i tu wykazać błędność jego teorii. W związku z tym, przebadalam w ciągu 72 roku 73 dzieci różnego wieku, różnego pochodzenia społecznego; drugi rodzaj - to badania, mające na celu pokazanie, w jaki sposób kształtuje się prawidłowe myślenie na zajęciach przyrodniczych.

Badania moje obejmowały głównie 2 grupy dzieci, najmłodszą i najstarszą.

Terenem moich badań było 6 przedszkoli, położonych w różnych częściach miasta, jedno poza Warszawą.

Przechodzę teraz do zasadniczych części mojej pracy, z których pierwsza składa się z 3 rozdziałów. W pierwszym rozdziale omawiam poglądy Piaget'a, dotyczące przedprzyczynowego, prologicznego myślenia dziecka przedszkolnego. Drugi rozdział zawiera krytykę tych poglądów. W rozdziale tym zamieszczam również pokrótce krytykę poglądów Piaget'a przez radzieckich psychologów, jak: Floriny, Lublińskiej, Zaporozca, Szardakowa.

W krytyce mojej dochodzę do następujących wniosków:

... 2 ...

błądnie poglądy Piaget'a mają dwa źródła. Po pierwsze, w idealistycznych założeniach, dotyczących rozwoju myślenia, po drugie, w błędnych metodach badania. Piaget interpretuje idealistycznie rozwój myślenia. Wychodzi on z założenia, że dziecko w wieku przedszkolnym, na skutek wrodzonego egocentryzmu, znajduje się na etapie myślenia przeprawykowego i prelogicznego. Ten sposób myślenia, jest w/g Piaget'a naturalną fazą wieku przedszkolnego, która w okresie 7 - 8 lat samorzutnie ustępuje miejsca rozumowi myślenia, bardziej logiczemu, obiektywnemu.

Piaget ujmaje rozwój myślenia jako odrębne fazy, które trwają obok siebie, nie widzi on ciągłości procesu myślenia. Piaget nie bierze również pod uwagę czynnika zewnętrznego, który wywiera wpływ nawet na dojrzewanie biologiczne. Piaget bowiem uważa za podstawowy czynnik rozwoju myślenia - samorzutne dojrzewanie umysłu.

Drugie źródło błędnych poglądów Piaget'a, jego metoda badań, była również fałszywa. Piaget badał dzieci t.zw. metodą kliniczną, która m.in. polegała na zadawaniu pojedynczym dzieciom pytań z materiału trudnego, nieznanego dziecku z codziennych doświadczeń.

Nano, że uważam, iż metoda Piaget'a jest błędna, przebadalam 73 dzieci według wzoru jego pytań - a to w tym celu, aby się przekonać jakie wyniki otrzymam przy badaniu dzieci, objętych systematycznym i świadomym oddziaływaniem wychowawczym.

Otrzymałam wręcz odwrotne wyniki. Na 73 dzieci, przebadanych przeze mnie, tylko dwoje dało odpowiedzi podobne do tych, jakie otrzymał Piaget. 71 dzieci było objętych systematyczną pracą w przedszkolu. Wiele z nich pokazuje w przytoczonych doświadczeniach, gdyż te same dzieci badałam na zajęciach przyrodniczych, w toku działania i w pojedynczych badaniach w/g wzoru pytań Piaget'a. Właśnie te dzieci dawały odpowiedzi logiczne, mimo, że były badane na tym samym materiale. Dwoje dzieci, których odpowiadał, jak już wspominałam, były nieprawidłowe - nie miały jak się okazało odpowiedniego wpływu wychowawczego w domu, a w przedszkolu były od niedawna.

Wyniki moich badań wykazują, że ten górze istniejący właściwa praca wychowawcza, myślenie dzieci kształtuje się w sposób prawidłowy.

Przebadalam również dodatkowo osobę dorosłą, analfabetkę, która nigdy nie uczęszczała do przedszkola ani do szkoły,

ba ta, lat 55, badana przez mnie na tym samym materiale co dzieci - na zapytania znane jej z doświadczenia życiowego, które jest o wiele więkasz od doświadczenia dzieci 6-letnich, odpowiada w sposób dojrzalszy od dzieci przedszkolnych. Metodymi z materiału nieznanego jej zupełnie odpowiada podobnie, lub jeszcze bardziej przydatnie od dzieci 6-letnich.

Znaczący to, że nie dojrzewanie biologiczne, nie wiek, mimo, że odgrywa ważną rolę, są decydującym czynnikiem rozwoju, ale właśnie świadoma i celowa praca wychowawcza.

W rozdziale 3-cim przeprowadzam krytykę poglądów Szumana. Szuman, w przeciwieństwie do Piaget'a, docenia znaczenie własnej działalności dziecka, jego doświadczenia i w pewnym stopniu znaczenie wyjaśnień dorosłych. Ale Szuman we wszystkich swoich pracach wykazuje dużą niekonsekwencję. W pracach jego poglądy postępująco występują równocześnie z poglądami wstecznymi. W praktyce jest on o wiele bardziej postępowy, niż w swych założeniach teoretycznych. W pracach swoich podaje b. dużo cennych i głębokich wskazówek praktycznych, dotyczących kształcenia rozwoju myślenia dziecka.

Druga część mojej pracy składa się również z 3 rozdziałów. Pierwszy rozdział wyjaśnia "co rozumieć przez kształtowanie prawidłowego myślenia". Wykazuję tam, że kształtowanie prawidłowego myślenia opiera się na leninowskiej teorii odbicia i teorii poznania, która uwzględnia 3 etapy w procesie poznania: spostrzeganie, uogólnianie i praktykę.

II rozdział traktuje o kształtowaniu prawidłowego myślenia w grupie najmłodszej. Przytaczam tam szereg zajęć, przeprowadzonych od września do kwietnia tego roku, które stanowią pewną całość, w celu pokazania linii rozwojowej myślenia. Przytaczającyki zajęć z okresu jesiennego i zimowego pokazują wyraźnie, jak się kształtuje prawidłowe myślenie pod odpowiednim kierunkiem wychowawcy, na zajęciach przyrodniczych. Widać tam, jak w toku własnego działania dzieci uczą się prawidłowo spostrzegać, analizować, porównywać, uogólniać, a nawet wnioskować, uczą się myśleć dialektycznie, przyczynowo. Pokazane zajęcia potwierdzają tezę, że głównym czynnikiem rozwoju myślenia jest własna aktywność dziecka i odpowiednie oddziaływanie wychowawcze.

W rozdziale III-cim, pokazuję kształtowanie prawidłowego myślenia u dzieci w wieku 6 - 7-letnich. Przytoczone tu doświadczenia nie mają już charakteru ciągłości - są to raczej oddzielne zajęcia, które wykazują, jak się kształtuje różno. formy i spo-

soby myślenia na zajęciach przyrodniczych. Niektóre zajęcia wydają się kształtować umiejętności porównania, pokazując pierw prosty, potem bardziej złożony. Inna zaś umiejętność analizowania, przyczynowego i dialektycznego myślenia, jak również umiejętność uogólniania, wnioskowania.

Klasyfikacja ta nie oznacza wcale, że można sztucznie odzielić różne formy i sposoby myślenia. Chodziło o pokazanie zajęć, w których specjalnie wypadła się ta, lub inna forma czy sposób myślenia.

Przytoczone zajęcia w grupie najmłodszej miały na celu pokazanie linii rozwojowej myślenia, jak również tego w jaki sposób zostaje nagromadzona pewna suma doświadczeń, wiadomości, na której dziecko może się już oprzeć w starszych latach, w grupie najstarszej, by rozwój jego mógł postępować prawidłowo.

Przepracowane badania w grupie starszej, dowodzą również, że systematyczne kształtowanie myślenia w toku zajęć przyrodniczych rozwija przyczynowe i dialektyczne myślenie dziecka. Wykazują one słuszność tezy psychologii marksistowskiej, że głównym czynnikiem rozwoju dziecka, jak i rozwoju jego myślenia są nie cechy organizmu, lecz własna działalność dziecka i odpowiednie t.j. świadome i celowe wychowanie.

OCENA PRACY INDR KWIATEK FRANKISEKI

P.T. "KSZTAŁTOWANIE PRAWIDŁOWEGO MYŚLENIA NA ZAJĘCIACH PRZY-
RODNICZYCH W PRZEDSZKOLI".

I. Opis pracy i ogólna jej ocena.

Praca autorki składa się z dwóch głównych części. Przedmiotem części pierwszej /str.6-72/ jest krytyka poglądów tych psychologów, którzy sądzili, że w myśleniu małego dziecka rolę główną grają antropomorficzne i animistyczne oraz artyficyjalistyczne i magiczne wyjaśnienia zjawisk przyrodniczych. Na podstawie badań, przeprowadzonych przez autorkę tą samą metodą, którą się posługiwał Piaget i przy powtórzeniu pytań, jakie on dzieciom zadawał dochodzi autorka do wniosku, że teza Piageta o "przedprzyczynowym i prelogicznym" charakterze myślenia u dzieci jest błędna. Dzieci badane przez autorkę nie odpowiadają bowiem na zadawane pytania prawie nigdy tak, jak to opisuje Piaget w swoich pracach. Dzieci badane - dzięki odpowiedniemu wychowaniu i nauczaniu - nauczyły się już myśleć o przyrodzie w sposób rzeczowy i przewidziany.

W drugiej obszernej części pracy /str.72-253/ zajmuje się autorka zagadnieniem kształtowania "prawidłowego" myślenia dzieci na zajęciach przyrodniczych w przedszkolach. Materiał do tej pod względem dydaktycznym szczególnie ciekawej i praktycznie ważnej części pracy zebrała autorka w ciągu kilku lat w czasie pogadań i zajęć przyrodniczych prowadzonych w kilku przedszkolach przez dobrze przygotowane wychowawczynie. Biorąc udział w tych zajęciach, obserwując ich przebieg i notując wypowiedzi zarówno wychowawczyń jak dzieci, autorka zebrała ciekawy materiał, z którego dowiadujemy się jak dzieci dzięki umiejętnemu kierowaniu ich pracą umysłową i ich doświadczeniom zdobywały jasne i rzeczowe, tj. zgodne z rzeczywistością obiektywne pojęcia o świecie przyrody.

W rezultacie autorka wykazała:

- a/ że dzieci w wieku przedszkolnym są zdolne do kształtowania prawidłowego odbicia rzeczywistości;
- b/ że źródłem nieprawidłowego myślenia dziecka jest brak wie-

dzy i brak odpowiedniego oddziaływania na rozwój jego umysłu;

- c/ jak się powinno prowadzić w przedszkolu zajęcia przyrodnicze aby dzieci nauczyły się poznawać przyrodę w sposób zgodny z naukowym poglądem na świat;
- d/ że już w okresie przedszkolnym można i należy kształtować podstawy naukowego poglądu na rzeczywistość i że w odpowiedni sposób kierowane zajęcia przyrodnicze grają w tym rolę pierwszorzędą.

Na podstawie szczegółowego opisu całego cyklu zajęć przyrodniczych i wnikliwego rozbioru każdego z tych zajęć poznajemy w sposób dokładny zarówno zastosowaną w praktyce metodę nauczania, jak jej wyniki, uzyskując wgląd w rozwój umysłu badanych dzieci. Zapoznając się z licznymi przykładami wypowiedzi dzieci i porównując sposób rozwiązywania różnych zagadnień przyrodniczych przez dzieci starsze w porównaniu z młodszymi stwierdzamy, że dobrze prowadzone zajęcia przyrodnicze prowadzą już u dzieci przedszkolnych do kształtowania się u nich obrazu świata, zgodnego z rzeczywistością.

Praca autorki jest więc niewątpliwie cenną pracą. Jej opublikowanie przyczyni się zarówno do wyrzucenia u rodziców i wychowawców błędnych pojęć o nierzeczowym, fantastycznym i antropomorficznym charakterze umysłowości dziecięcej, jak też wskaże im właściwą drogę kształtowania umysłu i światopoglądu dzieci przedszkolnych.

Ze względu na dużą wartość dydaktyczną praca mgr Kwiatek zasługuje więc, zdaniem moim, na publikację. Styl pracy jest jednak czasami niezręczny i niejasny i z tego punktu widzenia tekst wymaga rewizji.

Poza tym, zdaniem moim, teoretyczne wywody autorki na temat zasadniczych zagadnień psychologii myślenia i poznawania rzeczywistości przez umysł dziecka są nieraz niedostatecznie jasne i precyzyjne, bo nie wszystkie podstawowe pojęcia zostały dostatecznie jasno określone.

II. Uwagi krytyczne.

1/ Przykłady niektórych niejasności i niepoprawności stylu

w pracy autorki.

- a/ "W mojej grupie" - powinno być: w grupie dzieci najmłodszych /str.151/.
- b/ "baczność się na czymś" /str.144 i 152/.
- c/ "zaczęła rzeczy istotnych" /str.159/.
- d/ "skupić uwagę dziecka na konkretny przedmiot" /163/
- e/ zajęcia, które autorka uważała "dokładnie przytoczone" /166/.
- f/ "O coraz lepszym współdziałaniu I i II układu sygnałowego, można mówić wtedy, gdy bezpośrednio doświadczenie dziecka, jako wpływ I układu sygnałowego staje się coraz zrozumialsze, dziecko potrafi dostrzec przyczynę spostrzeganego zjawiska, związek jaki zachodzi między zjawiskami" /162/ - Zdanie zamknięte i niejasne. Co znaczy: "doświadczenie dziecka staje się coraz zrozumialsze"?

2/ Uwagi krytyczne dotyczące terminologii oraz definicji pojęć z zakresu psychologii myślenia.

- a/ Podstawowym pojęciem, które autorka wprowadziła do swojej pracy, występującym już w tytule a następnie w każdym rozdziale pracy jest pojęcie "prawkłowego myślenia".

Terminem "myślenie prawkłowe" oznacza autorka zarówno myślenie zgodne z rzeczywistością /"prawkłowe odbicie rzeczywistości" str.2/, jak też myślenie dokonujące się w sposób prawkłowy, zgodnie z zasadami logiki formalnej /"myślenie przyczynowe, logiczne, a więc tworzenie prostych uogólnień, formułowania wniosków, sądów", str.3/.

Potocznie rozumie się przez termin "myślenie prawkłowe" raczej myślenie na poprawnym rozumowaniu polegające. Myślenie prowadzące do wiernego odbicia rzeczywistości, do sądów zgodnych z rzeczywistością /A. Schaff/ należałoby nazywać myśleniem zgodnym z prawdą, myśleniem posiadającym cechę prawdziwości.

Termin myślenie prawkłowe, tak jak występuje w pracy autorki, jest terminem nieprecyzyjnym.

Terminem tym obejmuje autorka poza tym także myślenie odmiennie rozumiane "prawkłowe przyrody" /str.161/.

Na str. 73 pisze ona, że kształtowanie prawidłowego myślenia "jest to zbliżanie dzieci do rzeczywistości przez zapoznanie ich z prawidłowościami przyrody". Na tejże stronie jest m.in. mowa o prawidłowym myśleniu, jako "o obiektywnej, prawidłowej wiedzy o świecie".

Jeszcze innego znaczenia nabiera termin myślenie prawidłowe w pracy autorki, gdy mówi o nim jako "o materialistyczno-dialektycznym myśleniu" /str. 3/ i gdy pisze, że "kształtowanie prawidłowego myślenia u dziecka... jest to kształtowanie dialektycznego sposobu ujmowania rzeczywistości" /str. 73/.

W pracy autorki znajduje się rozdział pod tytułem: "Co rozumiem przez kształtowanie prawidłowego myślenia" /str. 72-77/. Jednak i w tym rozdziale brak szerzej rozwiniętej, sprecyzowanej i raz na zawsze ustalonej definicji pojęcia "prawidłowe myślenie".

Zdaniem moim jest rzeczą konieczną by autorka określiła wyraźnie, co rozumie przez to pojęcie, jaki zakres mu nadaje i czemu wprowadziła do swej pracy ten właśnie termin, nadając mu znaczenie bardzo szerokie i odbiegające od tego znaczenia, jakie się zwykle łączy z wyrażeniem: "myślenie prawidłowe". Byłoby lepsze, gdyby już w rozdziale wstępnym czytelnik mógł się z tym zapoznać.

b/ Dokładniejszego omówienia i sprecyzowania wymagają także inne pojęcia w pracy autorki.

Operuje ona np. często terminem myślenie "logiczne" /str. 248, 251/ nie precyzując, co przez to rozumie. Znajdujemy w pracy /str. 2/ także taki termin jak "pojęcie logiczne", który jest niejasny i nierozumiały. Na podstawie zdania, że "dzieci potrafią myśleć prawidłowo, logicznie, dialektycznie" lub zdania; że "dzieci wytwarzają umiejętność myślenia prawidłowego, przy czynowego" /str. 251/ można by dojść do wniosku, że między myśleniem prawidłowym, logicznym, przy czynowym i dialektycznym nie zachodzą żadne różnice.

Autorka pisze też często o takich czynnościach umysłu, jak porównywanie, analizowanie, uogólnianie, wnioskowanie, nie precyzując dokładnie, jaka rola przypada tym czynnościom w procesie "prawidłowego myślenia".

Sądzę, że autorka nie opracowała także w swej pracy dostatecznie obszernie i jasno pojęcia "form istotnych", mimo, że kilkakrotnie stwierdza, iż kształtowanie prawidłowego myślenia u dzieci powinno właśnie prowadzić do wykrywania tych form.

Na str. 166 autorka wprowadza termin "formy myślenia", stwierdzając, że zadaniem rozdziału III "jest pokazanie jak się kształtują różne formy myślenia u dzieci 5-7 letnich". Z tytułów kilkunastu opisanych przez autorkę "doświadczeń" /str. 168-245/ można się domyślić, że formami myślenia są według autorki takie czynności umysłu jak analiza, porównywanie, uogólnianie itp.

Ponieważ jednak autorka nigdzie nie podaje definicji, nie wiemy, co ona rozumie przez formy myślenia i jakie czynności, czy operacje umysłu do nich zalicza.

c/ W rezultacie sądzę, że praca mgr Kwiatek zyskałaby na jasności i wartości, gdyby część teoretyczna dotycząca podstawowych zagadnień myślenia została opracowana szerzej i gdyby pojęcia podstawowe zostały precyzyjnie określone.

Sądzę, że bardzo pomocne mogłyby być książki: Schaff - Z zagadnień marksistowskiej teorii prawdy, i Ajdukiewicz - Zarys logiki. Jeżeli chodzi o pojęcie form myślenia, to ciekawa i obszerna analiza tego pojęcia znajduje się w książce Szardakowa - Zarys psychologii nauczania /po rosyjsku 1951/.

III. Uwagi do rozdziału trzeciego pierwszej części pracy.

Praca autorki zawiera m.in. dosyć obszerny rozdział krytyczny na temat tego, co dawniej pisałem w moich pracach o myśleniu antropomorficznym, animistycznym i artycjonalistycznym u dzieci. Mimo, że autorka uznaje, iż poglądy moje w porównaniu z poglądami Piageta są postępowe, to jednak twierdzi, że są sprzeczne i niekonsekwentne.

Sądzę, że autorka tylko w przybliżeniu ma rację i nie zawsze skłania interpretuje moje wypowiedzi. Ponieważ jednak jako recenzent pracy ob. Kwiatek nie powinienem - jak sądzą - w recenzji przeprowadzać obrony moich własnych prac naukowych, więc powstrzymuję się tu od uwag na temat tego rozdziału. Myślę, że rozdział ten bez zmian może się ukazać w druku. Dysku-

sję na temat tego rozdziału gotów jestem przegłosować i drukować prywatnie, wgl. po jego wydrukowaniu w osobnym wydaniu.

IV. Uwagi końcowe - ocena pracy.

Jak już zaznaczyłem na wstępie, praca mgr Kwiatek "Kształtowanie prawidłowego myślenia na zajęciach przyrodniczych w przedszkolu" jest zdaniem moim pracą bardzo ciekawą, twórczą i oryginalną pod względem zastosowanej metody /związana w części drugą/ i bardzo pożyteczną, jeżeli chodzi o jej praktyczną przydatność dla wychowania przedszkolnego.

Praca zawiera bardzo bogate i ciekawe materiały i obserwacje, ważne zarówno ze względów dydaktycznych /protokoły prowadzenia zajęć z przyrody w przedszkolach przez prowadzącego wychowawcę/, jak z punktu widzenia psychologii rozwoju myślenia dzieci.

Mam wrażenie, że na podstawie materiałów opublikowanych, jak szczególnie na podstawie protokołów i notatek, których autorka w pracy w całości przedstawić nie mogła, można by opracować osobno, szerzej i systematycznie cały szereg oddzielnych a ważnych zagadnień z dziedziny rozwoju myślenia dziecka, jak np. zagadnienie "porównań obrazowych" u dziecka, zagadnienie argumentacji u dziecka itp.

Poza tym materiały przedstawione w pracy zawierają obfite źródła dla studiowania umiejętności wyrażania i formułowania własnych myśli przez dzieci. Autorka bardzo silnie i umiejętnie w swojej pracy zwraca uwagę na zależność rozwoju umysłu dziecka od opanowania przez nie mowy i wykazuje, że właściwe kierowanie rozwojem umysłu dzieci powinno się zawsze dokonywać w oparciu o bogacenie jego słownictwa i przy pomocy kształcenia jego umiejętności jasnego wypowiedzania myśli.

W moim sprawozdaniu zwróciłem już uwagę na to, że praca wymaga jeszcze korekty stylistycznej i że dobrze było by, gdyby część teoretyczna, dotycząca zasadniczych zagadnień psychologii myślenia została opracowana szerzej, bardziej systematycznie i w sposób bardziej ścisły i konsekwentny, jeżeli chodzi o definicje głównych pojęć.

Jestem zdania, że praca mgr Kwiatek powinna być jeszcze oddana do recenzji osobie bardziej kompetentnej od mnie w dziedzinie logiki i psychologii myślenia.

W rezultacie sądzę, że praca mgr Kwiatek jest wartościową pracą naukową, a po dokonaniu tych poprawek, jakie recenzenci uznają za konieczne, powinna być opublikowana.